

Sygn. akt I ACa 1259/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Robert Jurga

Protokolant: st. sekretarz sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2021 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództw: F. W., M. W., K. W. (1), A. W. (1) i A. W. (2)

przeciwko (...) w R. (Republika Łotewska)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 2 października 2019 r. sygn. akt I C 520/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej(...) w R. (Republika Łotewska) na rzecz powodów łącznie kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa1259 /19

UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu żądań powodów : F. W. , M. W. , K. W. (1) , A. W. (1) i A. W. (2), domagających się od ubezpieczyciela sprawcy wypadku komunikacyjnego w którym zginęła ich żona i matka, zasądzenia zadośćuczynień za doznane w związku z tą śmiercią krzywdy oraz odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej oraz wyrównującego koszty dojazdów do szpitala , a także urządzenia pochówku i nagrobka [poniesionych przez męża ofiary F. W.] Sąd Okręgowy w Nowym Sączu , wyrokiem z dnia 2 października 2019r :

I. zasądził od strony pozwanej (...) w R. (Republika Łotewska) na rzecz powoda F. W. kwotę 117 666,70 zł wraz z:

- ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 115 500 zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;

- ustawowymi odsetkami od kwoty 2 166,70 zł od dnia 8 października 2017 roku do dnia zapłaty[pkt I]
- oddalił jego powództwo w pozostałym zakresie [pkt II],
- zasądził od strony pozwanej na rzecz F. W. kwotę 11 361 zł, tytułem kosztów procesu[pkt III] ,
- zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda M. W. kwotę 105 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 75 000 zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
- ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty [pkt IV] ;
- zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda M. W. kwotę 10 667 zł tytułem kosztów procesu[pkt V],
- zasądził od ubezpieczyciela na rzecz powoda K. W. (1) kwotę 105 000 zł wraz z:
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 75 000zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
- ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty[pkt VI] ;
- zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda K. W. (1) kwotę 10 667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu[pkt VII] ;
- zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda A. W. (1) kwotę 105 000 zł wraz z
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 75 000 zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
- ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty [pkt VIII];
- zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda A. W. (1) kwotę 10 667 zł , tytułem kosztów procesu[pkt IX];
- zasądził od (...)w R. (Republika Łotewska) na rzecz powoda A. W. (2) kwotę 105 000,00 zł wraz z:
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 75 000 zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
- ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 zł od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty[pkt X] ;
- zasądził a od strony pozwanej na rzecz powoda A. W. (2) kwotę 10 667 zł, tytułem kosztów procesu[pkt XI] oraz
- nakazał ściągnąć od (...) SE w R. (Republika Łotewska) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 1 408 zł , tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. [pkt XII sentencji wyroku].

Sąd I instancji ustalił na stepujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 18 lipca 2016 r. w K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym S. D. kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...).

Pasażerka samochoduV. (...) B. W. (1)- żona F. W. i matka M. W., K. W. (1), A. W. (1) i A. W. (2), doznała obrażeń ciała, które skutkowały śmiercią poszkodowanej w dniu 29 lipca 2016 r. w (...) Szpitalu (...) w N..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. akt (...) oskarżony S. D. został uznany za winnego spowodowania tego wypadku.

W dniu zdarzenia pojazd sprawcy objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy zawartej ze stroną pozwaną (...) w R. - Republika Łotewska.

W dniu wypadku powód F. W. około godziny 15.00 wracał z pracy. Po tym jak otrzymał informację od kolegi, że z powodu wypadku, aby dojechać do S. musi jechać objazdem. Chwilę później dowiedział się, że to B. W. (1) w tym wypadku uczestniczyła i została przetransportowana do szpitala.

Natychmiast udał się na oddział, gdzie przebywał przez kilka godzin. Kolejnego dnia otrzymał wiadomość, że stan żony jest zły. Po ośmiu dniach lekarze poinformowali go, że żona będzie wybudzana, w kolejnym jednak stwierdzili że jej stan uległ pogorszeniu, a nazajutrz powiadomili go, że zmarła.

Śmierć tak u F. W., jak i u pozostałych powodów wywołała olbrzymi wstrząs.

B. W. (1) tworzyła z mężem zgodne, wzajemnie wspierające się małżeństwo, zawarte w 1994r.

Zgodnie z wspólnie ustalonym podziałem ról, powód dbał o zabezpieczenie finansowe rodziny, a żona zajmowała się wychowywaniem dzieci oraz prowadzeniem gospodarstwa domowego.

Kiedy dzieci stron były starsze, przez okres 2,5 miesiąca pracowała za granicą. Potem, od lutego 2016 r., podjęła pracę jako ekspedientka w sklepie spożywczym. Pracowała tam na dwie zmiany. Obowiązki zawodowe umiejętnie łączyła z obowiązkami domowymi. Dbała o czystość domu, samodzielnie przygotowywała posiłki, a nadto młodszemu synowi pomagała w odrabianiu lekcji, co sprawiało, że byli oni z matką bardzo zżyci. Ze starszymi synami - A. i A. - także pozostawała w bardzo dobrym kontakcie. Mogli oni zawsze liczyć na jej wsparcie.

Małżonkowie mieli wspólne plany. W związku z tym, że ich synowie byli coraz starsi i samodzielni, oboje liczyli na to, że będą mieli więcej czasu dla siebie.

Po śmierci matki młodsi synowie, a szczególnie K., zamknęli się w sobie. Ojciec, zaniepokojony takim stanem rzeczy, udał się z nimi do psychologa. Najstarsi synowie z zaistniałą sytuacją próbowali radzić sobie sami. Wszyscy powodowie otoczenie byli wsparciem najbliższej rodziny.

Mąż, po śmierci żony nie mógł odnaleźć się w codziennych obowiązkach. Przez 1,5 miesiąca nie pracował, miał problemy z zaśnięciem. Zażywał leki na uspokojenie oraz nasenne.

F. W. jest osobą zrównoważoną emocjonalnie, adekwatnie reagującą w sytuacjach stresowych i trudnych. Osoby o takich cechach temperamentu charakteryzują się dość dobrą odpornością na obciążenie psychiczne i fizyczne, na zmęczenie, z tendencją do dłuższego utrzymywania się stanów emocjonalnych. Ujawniają umiejętność nieujawniania swoich emocji.

M. W. jest Technikum(...) w L.. Radzi sobie z nauką.

Po śmierci mamy był raz u psychologa. Uważa, że sam musi poradzić sobie z jej stratą.

Raczej z nikim nie rozmawia na ten temat. Poszukuje wsparcia u ojca i starszych braci. Aktywnie uczestniczy w wypełnianiu codziennych obowiązków. Jest zrównoważony emocjonalnie, adekwatnie reaguje w sytuacjach stresowych i trudnych.

Osoby o jego cechach temperamentu charakteryzują się dość dobrą odpornością na obciążenie psychiczne i fizyczne, zmęczenie. Ujawniają wzmoczoną kontrolę zachowań, umiejętność nieujawniania swoich emocji. Wolniej adaptują się do zmian w otoczeniu. W sytuacjach stresowych ten syn zmarłej skoncentrowany jest głównie na konkretnych zadaniach.

K. W. (1) ma (...) lat, jest uczniem kl. (...) Szkoły Podstawowej w S.. Uczy się przeciętnie, nie ma większych kłopotów w nauce. W szkole jest lubiany. Najlepszy kontakt ma z bratem A. .

Powód wraz z braćmi i ojcem uczestniczy w wypełnianiu codziennych obowiązków domowych. Nie chce rozmawiać o śmierci mamy, jest mu z tego powodu przykro do tej pory. Jest zamknięty w sobie, kontroluje swoje emocje, ale silnie przeżywa je wewnątrz.

A. W. (1) jest uczniem Technikum (...)w Ł.. Nauka idzie mu dobrze, wcześniej również nie miał problemów w szkole. Jest najbardziej związany z najstarszym bratem, najwięcej z nim przeżywa i ma z nim najlepszy kontakt.

Po śmierci matki miał problemy ze snem - nie mógł zasnąć, budził się w nocy, ale nie zażywał żadnych środków farmakologicznych. W szkole mało kto był poinformowany o jego sytuacji osobistej, nie udzielano mu pomocy psychologicznej, nie zabiegał o nią.

Po śmierci matki wypełnia w domu szereg obowiązków takich jak pranie, sprzątanie, gotowanie. Brakuje mu miłości i czułości matki, jej opieki i starań. Wspomina, że zawsze pomagała młodszym braciom w nauce, chciała aby się wykształcił i poszedł na studia. Jest osobą zrównoważoną emocjonalnie, adekwatnie reagującą w sytuacjach stresowych i trudnych.

Osoby o takich cechach temperamentu charakteryzują się dobrą odpornością na obciążenie psychiczne i fizyczne, na zmęczenie. Ujawniają nasiloną kontrolę zachowań, umiejętność nieujawniania swoich emocji, które silnie kontrolują.

Powód A. W. (2) ukończył Technikum(...)i przez pół roku był studentem na (...) Politechniki.

Ze studiów zrezygnował, uznając że program nauczania z matematyki jest dla niego zbyt trudny. Zaczął poszukiwać pracy.

Po śmierci matki był po maturze. Przez około trzy miesiące miał trudności ze snem, wybudzał się w nocy. Obecnie z uwagi na konieczność włączenia się w obowiązki w domu ma mniej czasu dla siebie, w weekendy musi przyjeżdżać do domu. Stara się pomagać ojcu i braciom.

Jest zrównoważony emocjonalnie, adekwatnie reagując w sytuacjach stresowych i trudnych.

Odporny na stres stara się koncertować na realizacji podejmowanych konkretnych zadaniach.

Dla każdego z powodów zmarła była ona osobą ważną w życiu, określają ją jako spajającą rodzinę, zarządzającą jej codziennym funkcjonowaniem. Pomagała i wspierała ich w codziennych obowiązkach, zapewniała poczucie bezpieczeństwa, co z chwilą jej śmierci utracili.

Nagła utrata matki i żony była dla nich powodów nagłym i niespodziewanym zerwaniem szczególnej więzi emocjonalnej pomiędzy osobami najbliższymi, w wyniku którego doznali naruszenia dobrostanu emocjonalnego oraz psychicznego.

Powodowie przyjęli strategię radzenia sobie ze stratą i jej konsekwencjami poprzez ukrywanie emocji, nie podejmowania rozmów na ten temat.

Zaangażowali się w czynności zastępcze, pokazując na zewnątrz, iż funkcjonują na co dzień lepiej niż ma to miejsce w rzeczywistości.

Następstwa śmierci B. W. (1) mogą mieć negatywny wpływ na wykonywanie przez powodów ról społecznych oraz ich prawidłowe funkcjonowanie także w przyszłości. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że powodowie symulują zaburzenia, wyolbrzymiają trudności związane z następstwami tragicznej śmierci żony i matki.

W chwili obecnej zachodzi konieczność objęcia pomocą psychologiczną przede wszystkim M., K. i A. W. (1), w celu umożliwienia im pełnego przeżycia i zakończenia procesu żałoby.

U F. W. w wyniku nagłej śmierci żony wystąpiła reakcja nerwicowa o charakterze adaptacyjnym , która spowodowała długotrwały uszczerbek na zdrowiu , na poziomie 5 %.

Z dalszej części ustaleń faktycznych wynika , iż powodowie bezpośrednio po wypadku aż do chwili śmierci ,(...) , B. W. (1) codziennie odwiedzali ją w szpitalu w N..

Dojeżdżali tam samochodem marki S. (...) o pojemności silnika 1896 cm³ , pokonując codziennie odległość 120 km w obie strony.

F. W. sfinansował nagrobek przeznaczony dla sześciu osób , wydatkując na ten cel łącznie 13.000 złotych, Kwota ta nie została zrefundowana przez pozwanego ubezpieczyciela w jakimkolwiek zakresie .

Zmarła B. W. (1) przed wypadkiem miała(...)lat .Była zatrudniona była na podstawie umowy o pracę na czas określony do 13 lutego 2017 r. w wymiarze całego etatu w sklepie (...) w M. . Z tego tytułu otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 1.850 zł brutto miesięcznie.

F. W. miał (...) lata. Pracował na czas nieokreślony w Firmie (...). Z tego tytułu obecnie , podobnie jak przed wypadkiem otrzymuje wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia ustawowego.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił , że pismem z 7 października 2016 r. pełnomocnik powodów skierował do strony pozwanej zgłoszenie szkody, wnosząc o zapłatę dla każdego z nich kwot po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 50.000zł ,tytułem stosownego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci żony i matki.

Sformułował także , imieniem męża zmarłej żądanie zwrotu kwoty 3.300 zł odszkodowania za poniesione koszty pogrzebu oraz kwotę 1.822,04 zł kosztów przejazdów powoda F. W. do szpitala.

Decyzjami z 29 grudnia 2016 r. ubezpieczyciel przyznał powodowi F. W. kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, 3.300 zł jako zwrot kosztów pogrzebu, a na rzecz synów zmarłej kwoty po 25.000 zł z racji zadośćuczynień za krzywdę spowodowaną śmiercią matki.

W ramach oceny prawnej zgłoszonych przez powodów roszczeń wyrównawczych , w warunkach, gdy ubezpieczyciel sprawcy wypadku nie negował w sporze zasady swojej odpowiedzialności wobec pośrednio poszkodowanych , Sąd I instancji stanął na stanowisku , iż są one usprawiedliwione w rozmiarach określonych w treści po-szczególnych części sentencji zaskarżonego wyroku.

Uznając , że podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przyczynienia się B. W. (1) do powstania szkody, nie został przez nią w postępowaniu dowiedziony ,oceniając żądania przyznania świadczeń z tytułu zadośćuczynień za doznane krzywdy dla których podstawą normatywną jest art. 446 §4 kc, uznał , przez pryzmat okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie , że w odniesieniu do krzywdy męża zmarłej F. W. , należało wziąć pod uwagę pełen dramatyzm przeżyć, jakim poddany był powód po stracie żony.

Przez (...) lata tworzyli zgodne małżeństwo, funkcjonujące w oparciu o tradycyjny podział ról. Powód był głównym żywicielem rodziny, a B. W. (1) zajmowała się gospodarstwem domowym i wychowywaniem dzieci. Mimo, że z czasem sama podjęła pracę zarobkową to nadal dbała o dom . Z chwilą jej śmierci nagle wszystkie te obowiązki spadły na powoda. Wywołało to u niego frustrację. Uświadomił sobie, że to wyłącznie na nim spoczywa odpowiedzialność za wychowanie wspólnych synów. Miał wątpliwości czy temu podoła, a z drugiej strony widział, że nie może pokazywać synom swej bezsilności.

U F. W. w wyniku nagłej śmierci żony wystąpiła adaptacyjna reakcja nerwicowa trwająca około 6 miesięcy, która spowodowała długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w tych okolicznościach, właściwą kwotą realizującą kompensacyjny cel zadośćuczynienia jest kwota 120.000 zł. W związku z tym, że strona pozwana wypłaciła powodowi dobrowolnie z tego tytułu kwotę 35.000 zł zasądził na jego rzecz dodatkową kwotę 85.000zł.

Sięgając do wniosków przeprowadzonej w postępowaniu opinii psychologiczno – psychiatrycznej Sąd Okręgowy ustalił, że więzi łączące pozostałych powodów ze zmarłą matką także były bliskie i silne, a panujące stosunki rodzinne przed jej śmiercią były prawidłowe.

Dla każdego z powodów była ona osobą ważną w życiu, która spajała rodzinę, zarządzała nią, pomagała i wspierała synów w codziennych obowiązkach, zapewniała poczucie bezpieczeństwa, które z chwilą jej śmierci utracili.

Utrata matki w aspekcie psychologicznym była dla powodów nagłym i niespodziewanym zerwaniem szczególnej więzi emocjonalnej pomiędzy osobami najbliższymi, w wyniku którego doznali naruszenia dobrostanu emocjonalnego oraz psychicznego.

Śmierć bliskiego członka rodziny jest wydarzeniem wysoce traumatycznym, mającym wysoką siłę stresu. Po zdarzeniu wystąpiły u powodów konsekwencje w postaci pogorszenia funkcjonowania (trwające co najmniej od 6 do 12 miesięcy) - głównie w sferze psychicznej (przygnębienie, smutek, zaburzenia snu, natrętnie powracające myśli, żal, zwiększona reaktywność emocjonalna).

Synowie przyjęli strategię radzenia sobie ze stratą i jej konsekwencjami poprzez ukrywanie emocji, nie podejmowania rozmów na temat przeżywania tej straty, angażowanie się w czynności zastępcze. Może to mieć wpływ na wykonywanie ról społecznych oraz ich prawidłowe funkcjonowanie także w przyszłości.

Wynika z tego opracowania, że A., M. i K. W. (1)nie przepracowali do końca żałoby i w związku z tym nadal zachodzi konieczność objęcia ich pomocą psychologiczną w celu umożliwienia im pełnego przeżycia i zakończenia tego procesu.

Wszystkie te okoliczności zdecydowały o wniosku Sądu niższej instancji zgodnie z którym synowie zmarłej powinni otrzymać zadośćuczynienia za krzywdy wywołane śmiercią matki na poziomach po 100 000 złotych. Wobec tego, iż ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu każdemu z synów B. W. (1) sumy po 25.000 zł, zasądził na ich rzecz dodatkowe kwoty po 75.000 złotych.

Oceniając żądania, w ramach których powodowie dochodzili odszkodowań za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej zgonem matki i żony, dla których podstawą normatywną jest art. 446 §3 kc, uznał je za uzasadnione.

Nie podzielił stanowiska ubezpieczyciela, że powodowie nie udowodnili tych roszczeń.

W przypadku F. W., stwierdził, iż na skutek tragicznego zgonu żony utracił nie tylko możliwość korzystania z dochodów uzyskiwanych przez nią z pracy zarobkowej ale przede wszystkim pomoc we wszystkich tych czynnościach, które w ich rodzinie wykonywała.

W czasie, gdy synowie stron nie wymagali już stałej opieki, powód utracił także możliwość zrealizowania wspólnych, planowanych przez małżonków aktywności. Również jakość warunków życiowych i dotychczasowego funkcjonowania rodziny, których gwarantem była dla powoda zmarła, uległa znacznemu obniżeniu.

F. W. został także pozbawiony możliwości korzystania ze wsparcia żony wtedy, kiedy najbardziej będzie potrzebował jej pomocy, a więc po osiągnięciu wieku emerytalnego, w czasie kiedy obecność i wsparcie drugiej osoby ma szczególne znaczenie nie tylko finansowe. Wszystkie te okoliczności jednoznacznie przemawiają za tym, że jego roszczenie odszkodowawcze jest usprawiedliwione.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, jego oceny nie można przy tym sprowadzać wyłącznie do matematycznego obliczenia utraconych dochodów, przy uwzględnieniu obecnej sytuacji życiowej powoda, czego najlepszym

przykładem jest wskazanie, że w sytuacji gdyby za kilka lat wszyscy synowie opuścili dom rodzinny, to wówczas na powoda i jego małżonkę przypadłyby środki w wysokości przynajmniej pensji minimalnej.

Powyższe uwagi i wnioski Sąd I instancji uznał za aktualne także dla weryfikacji roszczeń odszkodowawczych zgłoszonych przez synów zmarłej.

Poza nimi, dodatkowo podniósł, że wszyscy stracili także pomoc jakiej udzielała im we wszystkich innych, codziennych czynnościach. Nigdy już nie pomoże im także w zdobyciu wykształcenia i pracy, nie wesprze przy usamodzielnianiu się.

W konkluzji tej części oceny prawnej Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że każdemu z powodów należne jest odszkodowanie z racji znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wywołanej zgonem B. W. (1) w kwotach po 30 000 złotych. Zaakcentował, że uszczerbek ten, jakkolwiek ostatecznie ma być wyrównany za pomocą świadczenia pieniężnego ma przede wszystkim jednak charakter niewymierny.

Weryfikując żądanie zwrotu kosztów dojazdu do szpitala oraz kosztów wzniesienia nagrobka, których domagał się F. W. Sąd uznał je za uzasadnione tylko w części.

Powód wykazał, że wykonał nagrobek dla zmarłej żony. Trudno też w ocenie Sądu przyjąć, aby jego koszt w części podlegającej refundacji przez zakład ubezpieczeń, był wyższy niż przeciętny warunkach miejscowych. Dochodzona przezeń z tego tytułu suma 2.166,70 zł. powinna zatem zostać w całości zwrócona przez stronę przeciwną.

W odniesieniu do kosztów dojazdu do szpitala ocenił, że ubezpieczyciel powinien F. W. świadczyć [przyjętą szacunkowo przez Sąd] kwotę 500 złotych. Szacunek ten stanowił pochodne odległości jakie pokonywał na odbycie wizyt u żony w szpitalu w N. oraz tego, że dojeżdżał tam własnym samochodem.

O odsetkach od zasądzonych świadczeń, Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem powodów uznając, iż początkowy termin ich naliczania zależy od wezwania do spełnienia świadczenia, a nie, jak argumentował ubezpieczyciel, od daty orzekania o tych świadczeniach.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i wynikająca z tego przepisu zasada odpowiedzialności za wynik sprawy. Konsekwencją tego wyniku było również obciążenie ubezpieczyciela na rzecz Skarbu Państwa brakującą częścią wydatków związanych postępowaniem, wyłożonych tymczasowo ze środków budżetowych.

Apelację od tego orzeczenia złożył tylko ubezpieczyciel sprawcy wypadku.

Obejmując jej zakresem punkty I, III, IV V. VI, VII, VIII, IX, X, XI i XII rozstrzygnięcia Sądu I instancji, w jej wniosku domagał się takiej jego zmiany w następstwie której:

- na rzecz powoda F. W. zostanie zasądzona kwota łączna 47 666, 70 zł w tym 45 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozostała część jako odszkodowanie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2017r,

- dla M. W. kwota 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę z ustawowymi odsetkami od tej samej daty,

- dla K. W. (1) kwota 35 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią matki z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lutego 2017r,

- na rzecz A. W. (1) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę kwota 35 000 złotych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lutego 2017r oraz

- dla A. W. (2) także taka sama kwota z tego samego tytułu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej samej daty, w pozostałych częściach powództwa powodów zostaną oddalone jako niezasadne.

Strona skarżąca postulowała także taką zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych, która będzie pochodną ostatecznego wyniku sporu, wyznaczonego wnioskowana zmianą.

Ubezpieczyciel wnosił także obciążenie powodów na jego rzecz kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

Środek odwoławczy został oparty tylko na zarzutach materialnych, w postaci naruszenia, przez nieprawidłowe zastosowanie:

a/ art. 446 §4 kc w zw z art. 6 kc i przyznania na rzecz powodów nadmiernych ilościowo świadczeń kompensacyjnych, których rozmiary, w świetle ustaleń dokonanych w postępowaniu nie spełniają waloru kwoty odpowiedniej w rozumieniu tego przepisu. Zdaniem apelującego zakładu ubezpieczeń kwotami mającymi tę cechę są; w stosunku do męża zmarłej, ogółem kwota 75 000 złotych, a w stosunku do wszystkich jej synów sumy po 60 000 złotych.

W konsekwencji dokonanych uprzednio przez stronę pozwaną wypłat świadczeń z tego tytułu, należne im kwoty dodatkowe nie powinny być wyższe aniżeli odpowiednio 40 000 zł i po 35 000 złotych. / strona skarżąca na etapie postępowania odwoławczego odstąpiła od negowania wskazywanego w żądaniach powodów początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych od dochodzonych roszczeń wyrównawczych. /

b/ art. 446 §3 kc w zw z art. 6kc, jako następstwa przyznania każdemu z powodów kwot odszkodowań z racji znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej na skutek śmierci żony i matki, w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia nie dają wystarczającej podstawy do wniosku, że wykazali oni takie pogorszenie.

W motywach tego zarzutu strona pozwana powoływała tylko jeden argument, zbudowany na porównaniu średniego dochodu na członka rodziny W. przed zgonem bezpośrednio poszkodowanej w wypadku z 18 lipca 2016r oraz po nim.

Na podstawie tego porównania skarżący ubezpieczyciel zaprezentował stanowisko zgodnie z którym takie pogorszenie nie nastąpiło, a wręcz tak wyliczony dochód – po przyjęciu przez skarżący zakład ubezpieczeń usamodzielnieniu się jednego z synów - był wyższy.

Odpowiadając na apelację powodowie – [zastępowani w postępowaniu przez jednego pełnomocnika] domagali się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz przyznania na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył:

Apelacja strony pozwanej nie jest uzasadniona i podlega oddaleniu.

Jak wskazano wyżej, ubezpieczyciel nie sformułował żadnych zarzutów natury procesowej, w tym dotyczącego sposobu przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Nie zakwestionował za pośrednictwem zarzutów apelacyjnych także treści ustaleń faktycznych na których Sąd niższej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie.

Z zarzutem tego rodzaju, szczególnie gdy pozwana jest w postępowaniu profesjonalnie zastępowana, nie może być utożsamione przedstawienie przez skarżący zakład ubezpieczeń własnej wersji zdarzeń, a ściśle mówiąc przedstawienie własnej oceny wersji relewantnych dla rozstrzygnięcia faktów, które ustalił Sąd I instancji.

Tymczasem, jak wynika z uzasadnienia apelacji, tylko w oparciu o taki zabieg, strona pozwana buduje podstawę dla umotywowania stawianych zarzutów materialnych.

Opisane zaniechanie ma to następstwo, iż Sąd Odwoławczy, szczególnie w sytuacji gdy jest związany zarzutami natury procesowej, w ramach apelacyjnej weryfikacji poprawności rozstrzygnięcia Sądu I instancji musi, skoro sam nie prowadził uzupełniającego postępowania dowodowego, uznać za własne ustalenia faktyczne dokonane przez ten Sąd.

W ich świetle materialne zarzuty strony pozwanej są bezzasadne i podlegają odparciu.

Nie negując konstatacji faktycznych kopiujących rozmiar krzywd jakie były udziałem męża i synów zmarłej , czasokresu trwania tych uszczerbków , ich intensywnością w indywidualnym odniesieniu do każdego z nich z osobna oraz możliwych ich przejawów także w przyszłości strona pozwana nie może skutecznie zarzucać , że zakazanym orzeczeniem doszło do naruszenia art. 446 §4 kc w zw z art. 6 kc.

Pozostawienie przez ustawodawcę, opartemu na analizie całokształtu okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie, odnoszących się do rozmiaru krzywdy spowodowanej śmiercią osoby najbliższej, uznaniu sędziowskiemu określenia, jaka kwota jest „sumą odpowiednią” mającą wyrównywać doznany w ten sposób przez pokrzywdzonego uszczerbek niemajątkowy, powoduje, że ingerencja Sądu II instancji w rozmiar przyznanego świadczenia może nastąpić tylko wyjątkowo.

Może ona mieć miejsce tylko wówczas, gdy jego rozmiar został określony przez Sąd niższej instancji w sposób oczywiście nieprawidłowy wobec istotnego zawyżenia lub zaniżenia jego wysokości, przez co kwota przyznana pokrzywdzonemu nie spełnia, w realiach rozstrzyganej sprawy, w sposób nie budzący wątpliwości, kryterium „sumy odpowiedniej” w rozumieniu w skazanej wyżej normy.

Tylko w takiej sytuacji można zasadnie twierdzić, że doszło do naruszenia tego przepisu przez Sąd tego którego rozstrzygnięcia, jest instancyjnie weryfikowane.

Oczywistym jest, że wyrównywanie szkody mającej charakter tak niewymierny, jak krzywda za pomocą pieniędzy, jest mechanizmem niedoskonałym, niosącym za sobą ryzyko błędu na skutek którego funkcja kompensacyjna może nie zostać w pełni zrealizowana. Tym niemniej obowiązek Sądu, aby ustalając wysokość tego świadczenia brał pod rozwagę wszystkie okoliczności mogące świadczyć o rzeczywistym wymiarze tego uszczerbku po stronie pokrzywdzonego, powinno prowadzić do możliwie największego ograniczenia skali ryzyka niewłaściwego określenia jego rozmiaru.

W warunkach, gdy ustalenia faktyczne opisujące elementy współokreślające uszczerbki niemajątkowe powodów, wywołane śmiercią B. W. (1) nie były przez zakład ubezpieczeń podważane , tym bardziej brak jest podstaw do tego , aby Sąd II instancji dokonywał postulowanego we wniosku środka odwoławczego, ograniczania ilościowego tych świadczeń , a tym bardziej do ich rozmiarów, które z niego wynikają.

Nie ma też racji(...) w R. (Republika Łotewska) podnosząc drugi z zarzutów naruszenia prawa materialnego.

W jego ramach uznaje , że żadnemu z powodów nie służy roszczenie odszkodowawczej z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej z powodu śmierci żony i matki.

Przedstawione w uzasadnieniu tego zarzutu wyliczenie odnoszące się do wysokości dochodu przypadającego na członka wspólnego gospodarstwa domowego W. przed i po śmierci B. W. (1) w sposób oczywisty nie przemawia za trafnością tego zarzutu już tylko w odwołaniu się do charakteru tego świadczenia wyrównawczego , wynikającego z samej treści normy art. 446 §3 kc. .

Sytuacja życiowa w rozumieniu tego przepisu , jak przyjmuje się w literaturze , to ogół czynników składających się na nią , a w granicach tego pojęcia należy ujmować także trudno mierzalne [nieuchwytnie] wartości o charakterze ekonomicznym . Pogorszenie takie odnosi się nie tylko do aktualnego stanu rzeczy ale obejmuje także powiązane kauzalnie ze śmiercią osoby najbliższej poszkodowanego także nieosiągnięcie stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia w przeszłości.

Trzeba też pamiętać , iż z woli ustawodawcy, wszystkie te następstwa , w tym przyszłe, których skali nie da się na datę orzekania o odszkodowaniu dokładnie zidentyfikować, mają podlegać indemnizacji jednorazowym świadczeniem, stanowiącym nie pełne ale „stosowne” odszkodowanie.

Wszystko to, przez pryzmat ustaleń dokonanych w sprawie, daje dostateczną podstawę do wniosku, że do takiego, znacznego w rozumieniu art. 446 §3 kc., pogorszenia sytuacji życiowej stronie wszystkich powodów doszło w skali, którą Sąd Okręgowy poprawnie wyraził kwotami odszkodowań przyznanych na rzecz ojca i synów zmarłej.

Sąd II instancji podziela przy tym argumenty powołane w motywach zaskarżanego orzeczenia za takimi wnioskami. Ich powtarzanie w tym miejscu jest z przyczyn teleologicznych, zbędne.

Z podanych przyczyn w uznaniu apelacji za nieuzasadnioną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 446 § 3 i 4 kc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd II instancji zastosował art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc oraz wynikającą z tego przepisu dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna wyrzywającym powodom od przerywającego zakładu ubezpieczeń - wyczerpywała się w wynagrodzeniu jednego pełnomocnika procesowego zastępującego wszystkich, pozostając pochodną wskazanej w środku odwoławczym łącznej wartości przedmiotu zaskarżenia [350 000 złotych].

Została ona ustalona na podstawie §2 pkt 7 w zw. z §10 ut. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w prawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r [DzU z 2015 poz. 1800].

Sąd przyjął taką podstawę ustalenia należnego wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika powodów, stając na stanowisku, że pomimo, iż współuczestnictwo po stronie powodowej miało w sprawie charakter formalny to jednak rozliczanie tych kosztów w relacji pomiędzy każdym z powodów a ubezpieczycielem nie było usprawiedliwione, w świetle reguły, strona przerywająca zwraca tylko koszty celowo poniesione przez wygrywającego oponenta.

W tej sprawie, a szczególnie na etapie postępowania apelacyjnego, obrona przez argumentami apelacji zawarta w odpowiedzi na nią, nie została w żaden sposób zróżnicowana z punktu widzenia roszczeń uwzględnionych przez Sąd meriti w odniesieniu do każdego z reprezentowanych przez tego samego pełnomocnika.

Ma ona charakter generalny, oparty na polemice ze stanowiskiem skarżącego odnoszącym się do łącznie potraktowanych części roszczeń, uwzględnionych przez Sąd Okręgowy.

Stąd wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodom, w rozmiarze wykraczającym poza przyjęty przez Sąd Apelacyjny, byłoby nieusprawiedliwione, nie spełniając waloru kosztów celowych, a tylko za takie odpowiada podmiot przerywający spór.

SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek SSA Robert Jurga